Nr 76. Dnia 8 Kwietnia. Środa. Dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi. w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80 półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej **rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rsb. sr. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Dyonizego B.
Czwartek: Ś. Marji Kleofy.
Piątek: Ś. Ezechiela Proroka.
Sobota Ś. Leona Papieża.

Wschód słońca o godzinie 5 min. 21 | Długość dnia godzin 13 min. 23.
Zachód „ „ 6 44 | Przybyło „ „ 5 43.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Niedziela: ŚŚ. Juljusza P. M. i Konstancji.
Poniedziałek Ś. Hermenegilda.
Wtorek: ŚS. Tybercjusza i Maksyma M.
Środa: ŚŚ. Bazylisy i Anastazji PP.

— W dniu wczorajszym, jako w trzecie Święto uroczystości Wiekanccnej, odbywało się w kościele Świętego Franciszka Serafickiego, całodzienne Nabożeństwo odpustowe, z wystawieniem N. Sakramentu, z kazaniami i processjami.

— W kościele Opieki Śgo Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, odprawione zostało uroczyste dopołudniowe Nabożeństwo na uczczenie Najsłodszego Serca Pana Jezusa.

Departament poczt.

W skutku zeszłego pomiędzy Ruskim a Francuzkim Zarządami Pocztowemi porozumienia, w wykonaniu art. 17 ogłoszonej w Nr. 48 Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu za 1873 rok rusko-francuzkiej konwencji pocztowej, *konwencja ta wprowadzoną została w wykonanie od 20 marca 1874 roku* i od tego czasu za korespondencję listową przesyłaną pomiędzy Rosją Francją z Algierją, ustanawia się następująca opłata:

a) Za wysłane listy *frankowane* — po 13 kop za każde 10 gramów:

b) za listy *rekomendowane*, oprócz opłaty jak za frankowane, jeszcze asekuracyjnego 7 kop. od każdego listu:

c) za *przesyłki opaskowe*, z utworami druku i próbkami towarów—po 4 kop. za każde 30 gramów:

d) za odbierane listy *niefrankowane*—po 18 kop. za każde 10 gramów.

Oddawcy listu rokomendowanego dozwala się żądać, żeby mu było dostarczone pokwitowanie adresanta z odbioru, za co przy oddaniu listu oddawca obowiązany jest wnieść, tak samo jak teraz, oddzielną opłatę w kwocie 7 kop. Przy wysyłaniu takich listów rekomendowanych, oraz przy wydawaniu otrzymanych z Francji listów rekomendowanych nadesłanych wraz z francuzkiemi blankietami pokwitowań z odbioru i przy przesyłaniu wewnątrz Cesarstwa otrzymywanych z Francji *pod opaską* utworów druku i innych podlegających rewizji cenzury, również pod względem rozdzielania pomiędzy rachunki wyżej wymienionych w punktach *a, b, c* i *d* opłat, biura pocztowe powinny postępować takim samym sposobem, jaki został nowo ustanowiony co do wyżej oznaczonych przedmiotów dla komunikacji z Danją, Belgją i Włochami, w skutku zawartych z temi państwami konwencji pocztowych.

Uwaga 1-sza. Listy rekomendowane powinny być zapieczętowane pięcioma jednakowego koloru i z jednakowym odciskiem, lakowemi pieczęciami oddawcy, tak żeby każda klapa koperty była zajęta przynajmniej przez trzy pieczęcie.

Uwaga 2-go. Wszystkie adresa na korespondencji idącej do Francji i Algierji powinny być w języku francuzkim, przyczem dla właściwego jej skierowania przez ruskie biura pocztowe, nazwisko miejsca przeznaczenia należy wypisywać, oprócz tego, w języku ruskim.

Uwaga 3-cia. Do przesyłania do Francji i Algierji nie dopuszczają się przedmiota, mogące z powodu swej własności walać lub w inny sposób sprawiać uszkodzenie korespondencji; nie dopuszcza się także do przesłania taka korespondencja listowa, z zewnętrznego obejrzenia której można będzie przeświadczyć się o włożeniu do niej monet złotych lub srebrnych, kosztowności i wszelkich innych przedmiotów podlegających opłacie cła.

Ponieważ od wyżej pomienionego terminu korespondencja rusko-francuzka będzie przesyłana pomiędzy obustronnemi biurami pocztowemi zamkniętem transito przez pośrednie państwa, przeto cała wyżej wskazana w punktach, *a, b, c* i *d* korespondencja, idąca do Francji i Algierji, powinna być skierowówana przez biura pocztowe *nie znajdujące się w bezpośredniej komunikacji z Francją* następującym porządkiem, a mianowicie: 1) z guberni: Besarabskiej, Wołyńskiej, Grodzieńskiej, Kieleckiej, Kijowskiej, Łomżyńskiej, Lubelskiej, Petrokowskiej, Podolskiej, Połtawskiej, Radomskiej, Siedleckiej, Tauryckiej i Chersońskiej (w tej liczbie z Odesy), oraz z miast: Nieświża, Pińska i Słucka (w gubernii Mińskiej) — do Warszawskiego Kantoru Pocztowego; 2) z gubernii: Warszawskiej (oprócz m. Warszawy), Kaliskiej i Płockiej — do wagonu pocztowego Nr 27; 3) z miejsc Wielkiego Księztwa Finlandzkiego—do pocztamtu St. Petersburgskiego; 4) że wszystkich innych miast Rossji—do wagonu pocztowego Nr 3.

Podając o powyższem do wiadomości powszechnej i właściwego zastosowania się biur pocztowych, Departament Poczt dodaje, że osoby pragnące nie korzystać z wyżej wspomnionego transito zamkniętego do przesłania swej korespondencji do Francji i Algieru, wzywają się aby zaznaczały na adresie swej korespondencji, że takowa powinna iść do miejsca przeznaczenia *otwarcie* (à decouvert) albo przez Niemcy, albo przez Austrję i w takim razie korespondencja ta podlega opłacie według poprzedniej taksy i będzie przesyłana w kierunku wskazanym na adresie dawnym sposobem. (D. W.)

— Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Dóbr r. b., mianowani zostali: główny buchhalter Zarządu Zachodniego okręgu górniczego Królestwa Polskiego, radca kolegjalny Jaszewski—urzędnikiem do szczególnych poruczeń tegoż okręgu; sekretarz Zarządu Zachodniego okręgu górniczego, sekretarz kolegjalny Nesterenko—pełniącym obowiązki głównego buchhaltera tegoż okręgu; urzędnik kancelaryjny Departamentu Górnictwa, sekretarz gubernjalny Bykow—sekretarzem Zarządu Zachodniego okręgu górniczego; docent Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej-Aleksandrji Gudkow—zarządzającym folwkrkiem Horyhoreckim, od 26 stycznia. (D. W.)

— *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem* Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień Planu 122-ej Loterji Klassycznej, ciągnienie 3-giej Klassy tejże Loterji, odbywać się będzie w dniu 3 (15) i 4 (16) Kwietnia roku bieżącego od godziny 10-tej z rana, w sali Banku Polskiego; — o czem Urząd Loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tęż Loterję grających, aby z odmianą swych losów pospieszali, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z Klassy właściwej płaconą będzie. — Naczelnik Urzędu *Loeschern*. — Sekretarz *Noiński*.

— (*Komunikowano*). „Kurjer Warszawski Ner 71 z dnia 20 marca (1 kwietnia) r. b. zamieścił artykuł dotyczący zapisu uczynionego przez ś. p. Ministra Stanisława Staszica, pozostającego dotychczas bez należytego zużytkowania, przypisując inicjatywę w podniesieniu tej kwestji Prezydującemu w Warszawskiej Radzie Miejskiej Dobroczynności Publicznej.

Fakt ten sprostowany być winien w ten sposób, że tu nie działa inicjatywa osobista, ale ogólna wola Rządu, który pragnie widzieć fundusze przeznaczone na cele dobroczynne, spożytkowane w sposób najodpowiedniejszy dobru publicznemu, i zawsze zgodnie z zamiarem zapisodawców. Kwestja zapisu Staszica z tego względu była już niejednokrotnie przedmiotem zapytań i rozporządzeń wyższej Władzy, tak, że obecnie działanie Rady Miejskiej Dobroczynności Publicznej zmierza jedynie do wykonania takowych.

Starając się o większy ile można zbiór materjałów odnoszących się do wyż wspomnionego przedmiotu, z pełną wdzięcznością przyjęto oświadczenie Pana Teodora Wedemana, Obrońcy przy Senacie, zgadzającego się wypracować stosowny memorjał, i w tym celu zostały Panu Wedemanowi dostarczone potrzebne do tej sprawy akta.

Projekt przygotowany przez P. Wedemana, w liczbie innych jakie mogą być przedstawione, posłużyć ma za podstawę do późniejszych rokowań w gronie Warszawskiej Rady Miejskiej Dobroczynności Publicznej.

Wiadomości miejscowe.

= Dodatkowo do kwest Wielkotygodniowych r. b. po kościołach, na rzecz 4 ch Zakładów Dobroczynnych, wpłynęły na ręce hr. Stanisława Ostrowskiego, następujące ofiary, mianowicie:

1) Za pośrednictwem hrabiny Aleksandry z hr. Lavalow Kossakowskiej, doręczone tejże do kwesty w kościołku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, dwa półimperjały w złocie i dwa ruble w biletach kredytowych.

2) od księcia J. T. Lubomirskiego do kwesty w kościele pp. Wizytek rs. pięć.

3) od p. Józefa Epsteina do kwesty w tymże kościele rs. trzy.

4) od panów B. F. K. Ł. R. S. T. U. za pośrednictwem p. Ottona Fleck do kwesty w kościele Ś-go Ducha (po Paulińskim,) przez panie Julję Szuster z córkami i panną Zofją Krzemińską odbytej w Wielki piątek rs. 21 kop. 20.

5) za pośrednictwem hrabiny Melanji Ledóchowskiej złożone na jej ręce do kwesty w kościele Ś-go Antoniego rs. trzy.

6) od pana J. G. za pośrednictwem p. Władysława Pawłowskiego, delegowanego do kwesty w kościele Ś go Jacka, złożony na tacy bilet Nr. 297 do loterji na obraz Dylczyńskiego „w Górach,“ będący własnością War. Tow. Dob. i mający być rozegranym na korzyść Sierot i Ochron.

Bilet ten oddany będzie w naturze do dyspozycji Rady miejskiej dobroczynności publicznej.

Dla powiększenia zaś dochodu z koncertu religijnego, danego w Wielką środę, w Teatrze Wielkim na korzyść zakładów Dobroczynnych, p. Feliks Tomaszewski, nadesłał na ręce Stanisława Ostrowskiego rs. pięć.

= Komitet zarządzający domem czasowego schronienia „Przytulisko“, pod opieką Warszawskiego Tow. Dobroczynności zostający, podaje następujący rezultat z kwesty na Przytulisko do podania. JW. Mansfield rs. 210 kop. 1½, Gertruda Saska rs. 134, Robaczowska rs. 128 kop. 6½, Münchhejmer rs. 38 kop. 28½; razem rs. 510 kop. 36½.

Oprócz tego na budowę nowego domu od frontu wznieść się mającego dla pomieszczenia 12 starców i 20 kobiet więcej, dano rs. 300 na początek; to też komitet widząc ogólne uznanie z jednej, a potrzebę zwiększenia zakładu z drugiej strony, w tym roku jeszcze zamierza zająć się budowaniem nowego domu od frontu.

= W pierwszych czterech dniach zeszłego tygodnia, w tutejszym Trybunale Cywilnym, sądzono sprawę, która tak ze względu na strony spór wiodące, jak i ze względu na sam rodzaj sporu, zaciekawiła naszą publiczność i szerszego nabrała rozgłosu. Chcemy tu mówić o sprawie wytoczonej Stanisławowi hr. Platerowi i jego żonie, przez Ludwika Manhajmera, kuratora massy upadłości poznańskiego handlowego domu, zwanego *Tellus*. Zdolni obrońcy, między którymi cztech mecenasów a dwóch było adwokatów, w wyczerpujących kwestję głosach, w obec licznie zgromadzonej publiczności, wyjaśniali sprawę, dostarczając sądowi materjału do wydania wyroku. Zainteresowanie się ogółu losami „Tellusa“ usprawiedliwi to, że podamy niektóre szczegóły wyżej rzeczonego procesu.

Po ogłoszeniu w końcu października roku zeszłego przez sądy pruskie upadłości dziesięć lat egzystującego „Tellusa“, po uskutecznieniu billansu massy, przekonano się, że wliczając jako dług akcje towarzystwa, massa bierna przenosi czynną mniej więcej o summę 900,000 talarów; w skutek czego zasekwestrowano majątki firmowych wspólników: hr. Bnińskiego, Tadeusza Chłapowskiego i St. hr. Platera. Tenże billans, według obliczenia kuratora massy Ludwika Manhajmera, pouczał, że hr. Plater jest *dłużny Tellusowi kwotę* 249,000 tal., wtenczas kiedy dwaj pozostali wspólnicy w ostatnich dniach życia „Tellusa“, chcąc ratować instytucję, *znaczne ofiarowali summy*, i tak, hrabia Bniński dał „Tellusowi“ kwotę przeszło 600,000 tal., Chłapowski zaś złożył w kassie około 100,000 tal., i na te kwoty obaj oni stali się niejako wierzycielami „Tellusa.“ W następstwie przekonano się, że leżące w granicach W. Ks. Poznańskiego dobra Wroniawy, własnością hr. Platera będące, nie przedstawiały *dostatecznej rękojmi zaspokojenia długu;* w skutek czego kurator massy zwrócił się do innych majątków, które znajdowały się w granicach Królestwa Polskiego, a do hr. Platera i jego żony należały, i wytoczył akcję przed tutejsze sądy o uznanie dóbr Chruśniew nabytych w r. 1866 na imię hr. Platerowej za własność jej męża. Żeby jednak zabezpieczyć prawa massy, kurator zapisał na tych dobrach ostrzeżenie, a następnie wystąpił o zaprowadzenie w nich sądowej administracji. Ta to ostatnia kwestja była przedmiotem rozpraw sądowych w dniach wyżej wskazanych. Z żądaniem kuratora massy, którego bronił mecenas Głębocki, łączyli się dwaj firmowi wspólnicy, hr. Bniński i Chłapowski, których interwencję przedstawiał słusznie w czasie rozpraw nazywany dziekanem tutejszych obrońców mecenas Majewski. Treścią ich konkluzji było *żądanie zaprowadzenia administracji sądowej dóbr Chruśniewa i zmiany osoby administratora w dobrach Ząbki własnych hr. Platera.* A to mniej więcej z zasad: że majątek Chruśniew został przez hr. Platerową nabyty w czasie prowadzenia handlu przez męża, że tem samem na zasadzie art. 544 i następnych kodeksu handlowego, należy uważać ten majątek jako nabyty za pieniądze męża i wliczyć go do massy czyn-

nej „Tellusa", że hr. Platerowa niczem nie dowodzi, ażeby fundusze, za jakie nabywała majątek Chruśniew, były jej własnemi, gdyż w chwili nabycia tej nieruchomości, której summa szacunkowa na 270,000 tal. ustanowiona została, nie posiadała ona tak znacznej kwoty, intercyzą miała sobie zapewnioną jedynie summę 30,000 tal., a inne kapitały, które po matce i ojcu otrzymywała, stawały się jej własnością już po dacie nabycia dóbr;—że dalej pomiędzy ratami wypłaty szacunku zaznaczonemi w kontrakcie nabycia a podnoszeniem przez hr. Platera kapitału z „Tellusa" i co do dat, i co do kwot istnieje zadziwiająca zgodność, że hr. Platerowa poręczyć miała za długi „Tellusowe" męża, że tem samem dostatecznie jest zakwestjonowana własność hr. Platerowej, ażeby sąd na zasadzie art. 1961 kodeksu cywilnego miał możność zarządzić sekwestr sądowy dóbr Chruśniew;—że w końcu majątek Ząbki jest źle administrowany.

Ze strony hr. Platera adwokaci Juljan Czajkowski i Leon Krysiński, ze strony zaś hr. Platerowej obrońca przy senacie Kazimierz Brzeziński wnosili, że majątek Chruśniew jest nabyty za własne pieniądze hr. Platerowej, która pochodząc z zamożnej rodziny hr. Mycielskich, była w stanie nabycia takiej nieruchomości dokonać, że hr. Plater w Królestwie Polskiem nie jest upadłym, do jego żony zatem art. 544 i następne kodeksu handlowego stosowane być nie mogą, że poręczenie hr. Platerowej odnosiło się wyłącznie do stale oznaczonego długu, który już został zaspokojony, że hr. Plater nie działał na złe wierzycieli, w dowodzie czego przywodzili, iż w ostatnich latach uregulował on hypotekę dóbr Ząbki na swoje imię i przed upadkiem „Tellusa" nabył na 10,000 tal. akcji „Tellusa," że w końcu administracja dóbr Ząbki jest prowadzona dobrze. Z żądaniem obrońców małżonków hr. Platerów, łączył się obrońca wierzycieli hr. Platera hr. Starzeński, mecenas Zygmunt Krysiński.

Sąd w d. 2 b. m. po półtorogodzinnej deliberacji i rozpatrzeniu złożonych dowodów, *przychylił się do żądania kuratora massy upadłości Tellusa i interwenientów*, to jest zaprowadzenie administracji sądowej dóbr Chruśniew etc. nakazał. Na wyroku tym, o ile nam wiadomo, strona przegrywająca nie poprzestała. (G. W.)

= Przedwczoraj, jako w dniu śmigusu, Stare-Miasto było widownią scen wodnisto-humorystycznych. Wodnistej humorystyki jest wprawdzie w Warszawie dosyć, wodnistość jednak onegdajsza nie była alegoryczna, lecz tworzyła ją najprawdziwsza wodociągowa woda, a humorystami na ten raz byli terminatorowie od staromiejskich majstrów kunsztu szewckiego. Od 7mej godziny z rana zgraja tych przyszłych twórców podstaw społeczno skórzanych, święcąc tradycjonalny śmigusowy zwyczaj, nie przepuściła żadnej służącej biegnącej za prowjantem do miasta, ażeby jej nie dać zakosztować rozkoszy hydropatycznych. O godzinie wpół do 9tej interwencja policji położyła kres nadmiernemu humorowi nieletnich śmigusowców.

= W wielką sobotę podczas obchodzenia przez księży domów prywatnych dla błogosławienia *święconego*, pewien jegomość przybrany w szaty kapłańskie, odbył szereg tych ceremonij, za które płacono mu po rublu, i byłby je dalej spokojnie odbywał, gdyby nie to, że w porę spostrzeżono podstęp i dowcipnego oszusta przytrzymano na gorącym uczynku w jednym z domów przy Alei Jerozolimskiej. Przy rewizji znaleziono przy nim przeszło rs. 20. (K. C.)

= Bawią obecnie w Warszawie dwaj literaci galicyjscy, pp: Kubala i Chłędowski.

= Pan Frieman, skrzypek, powrócił w tych dniach z Petersburga do Warszawy.

= W poważnym przeglądzie „Revue des questions historiques" od lat ośmiu wychodzącym, pod tytułem: „Courrier slave", spotykamy przegląd krytyczny pod tytułem: „Le mouvement historique en Pologne". Ludwik Leger, obeznany z językami słowiańskiemi, podaje wiadomość o celniejszych pracach historycznych ogłoszonych w prowincjach dawnej Polski; ocenia „Monumenta" Bielowskiego, „Scriptores Rerum Pol." Szujskiego. Na wiarę „Bibljoteki Warszawskiej" Wojciechowskiego „Chrobacje" wyżej kładzie nad studyum Maciejowskiego, z którem wcale się nie zgadza, aby od Swewów wyprowadzać można początek Słowian. Wspomina o zmarłym Polu, Tyszkiewiczu, Przezdzieckim i kilka stron poświęca bibljografji p. Estreichera. P. Leger zarzuca mu (pewnie szanowny bibljograf nie spodziewa się od Francuza usłyszeć ten zarzut), że utworzył osobne narzecze morawskie, którego Czesi nie znają. Gani mu jego drobiazgowość. I tak np: pod artykułem „Byron" dla tego, że poemat „Mazepa" wzięty z dziejów polskich, umieszcza wszystkie jego edycje angielskie i tłómaczenia na wszystkie języki. Kończy zaś swój „Przegląd" polski temi słowy: „Historja, podług wyrażenia starożytnego mówcy, nie jest tylko światłem i prawdą, powinna być nadto mistrzynią życia. Jest ona tem dla ludów, czem doświadczenie dla pojedynczych ludzi. Bodajby jej nauka posłużyła światłym Polakom do pracy dla ich dobra". (G. W.)

= Na posiedzeniu Ogólnego Zebrania Tow. Zach. Sz. Pięk. w dniu 21 b. m. i r. między innemi rozbierany był wniosek Zarządu użycia oszczędności z lat upłynionych około rs. 4000 wynoszących, na budowę sali z lepszem niż dotychczasowa światłem do pomieszczenia obrazów.

Wniosek ten jakkolwiek znajdował oppozycję, przy głosowaniu uzyskał zatwierdzenie zebrania ogólnego. Zbyt on jest ważnym a mało jeszcze w szczegółach wiadomym, i usprawiedliwionym, aby do niego nie wracać.

Teraźniejszy lokal Towarzystwa, przerobiony niedawno z otwartej galerji, nadany został przez Rząd z tem zastrzeżeniem, aby w konstrukcji zewnętrznej nie był przekształcony, trudno więc jest zaprowadzać tu jakieś radykalne zmiany, gdyż to co było możebnem już uskuteczniono. Fundusz na budowę jest tak mały, że za to nawet placu zakupić by trudno.

Zarząd występujący z tym wnioskiem na Zebraniu ogólnem nie powziął naprzód ułożonego planu, nie określił jakie przekształcenia dopełnić zamierza, i gdzie mianowicie, nie usprawiedliwił tej potrzeby, nie objaśnił planami i anszlagami.

Jeżeli szlusznem jest, że prace konkursowe przed wydaniem wyroku wystawiane są wprzód pod krytykę ogółu, czyż nie słuszniejszem by było, aby przekształcenie lokalu, lub nowa budowa, mająca powstać z uzbieranych oszczędności, tak żywo ogół Członków obchodzące, poddane zostały pod głębszą rozwagę i krytykę, zwłaszcza też budowniczych, których tak dużo liczy Towarzystwo, a tak mało posiada Komitet.

Na tem samem zebraniu poruszona była kwestja urządzenia Czytelni w lokalu dotychczasowym Towarzystwa. Ponieważ na prenumeratę pism wydaje się dotąd około 300 rs., a Tow. ma zamiar wydawać nowe pismo perjodyczne, poświęcone sztukom pięknym, dla zaznajomienia z nim Członków, Czytelnia bardzoby się przydało.

Nie szukając daleko, pierwszy pokój przy wejściu, gdzie pomieszczone są obrazy własne Towarzystwa, dawno znane, początkowo na ten cel byłby dostateczny. W dnie powszednie byłby to dobry sposób przywabienia Członków do sal prawie zawsze pustych. Wówczas możnaby przeglądać i zbiór rycin, o których tylko głuche dochodzą nas wieści.

Przypominano także o przyspieszeniu uformowania galerji portretów malarzy naszych współczesnych. Galerja taka istnieje we Florencji. I my do tego łatwo przyjść możemy. Niech tylko wykonany będzie 50 art. ustawy, który tak brzmi:

Art. 50.

W celu powiększenia zbiorów uproszonym zostanie każdy z artystów 3 lata prace swoje w lokalu Towarzystwa wystawiający, o ofiarowanie swego własnego pertretu dla utworzenia z czasem oddzielnej galerji portretów artystów.

Daj Boże, aby do tego przyszło, a tymczasem niechaj pisma do tego zachęcają.

= Dwunasty *Odczyt popularny dziesięciogroszowy* odbędzie się w Niedzielę t. j. 12 b. m. o godzinie 4tej po południu w Towarzystwie Dobroczynności. Mówić będzie pan Eugenjusz Dziewulski: „*O parze wodnej i jej zastosowaniu do maszyn parowych.*" Biletów dostać można w Redakcji Gazety Przem.-Rzemieślniczej ul. Chłodna Nr 10, a w dniu odczytu przy wejściu do sali.

= Publiczność Warszawska ma zwyczaj ociągać się z religijnemi obrzędami do Świąt uroczystych,— dowodem tego jest, iż w drugie Święto Wielkiejnocy, w parafji Śgo Jana, odbyło się 23 chrztów.

Jest to po części dobry zwyczaj,— bo za jedną drogą staje się zadosyć i świętom i zwykłemu ugoszczeniu gości uczestniczących w obrzędach tego rodzaju.

= Dziwny wypadek miał miejsce podczas świąt na skręcie z placu Trzech Krzyżów do Alei Ujazdowskiej. Wjeżdżała w aleje odkryta dorożka a w niej mężczyzna i kobieta.

Nagle pani jakaś idąca chodnikiem zawołała donośnym głosem na dorożkarza: „Stój!"

Dorożkarz stanął.

Pani owa, pomimo dość korpulentnego ustroju, wskoczyła żywo na stopień dorożki, trzymając w ręku wzniesioną do góry parasolkę.

I parasolka spuściła się po dwakroć, a każdy ruch jej w dół, spowodował spotkanie tego ochronnego sprzętu z głowami osób w dorożce siedzących.

Naturalnie nie obeszło się bez wielkiej wrzawy, a że ludu na plac ciągnęło mnóstwo, więc zaczęto gromadzić się naokoło, czynić rozmaite uwagi, powstał zgiełk i zamieszanie.

Z pomiędzy zgromadzonych, wyszedł jakiś jegomość który zbliżył się do walczących i zaczął im coś przekładać.

A widocznie przełożenia jego musiały być bardzo przekonywające, gdyż poważnione strony zaczęły spokojniej do siebie przemawiać, pan jadący dorożką przesiadł się na przednie siedzenie powozu, ustępując damie parasolkowej miejsca obok swojej towarzyszki, ów zaś rozjemca zasiadł także na przodzie, i dorożka pociągnęła dalej ku placowi igrzysk, wioząc jak się już zdawało, w jak najzupełniejszej zgodzie świątecznych Monteków i Kapulettów.

= Młodego widelcożercę, który w tej chwili budzi zajęcie Paryżan, sondowano trzy razy w wielką sobotę. Za trzecim razem sonda, którą zapuszczał doktór Labbé, natrafiła na widelec, który znajdował się w tem samem położeniu w jakiem go auskultacja doktora Gallarela odkryła. Pacjenta tymczasowo wypuszczono ze szpitala, wszyscy jednak doktorzy zgadzają się, że za pierwszemi objawami boleści wewnętrznych trzeba będzie się uciec do bardzo ważnej i bardzo niebezpiecznej operacji.

= Ważna ze względu na fakta i kwestje prawne w tych dniach rozstrzygała się sprawa. Dwóch nabywców, mianowicie Domy Handlowe Hein et Lejden i D. Berg w Gdańsku z jednej strony, Jakób Schönberg kupiec z Lublina i dostawca rządowy z drugiej spierało się o własność dwóch partyj drzewa wartości około rs. 10,000, zimujących na rzecze Wieprzu. Trybunał Cywilny w Lublinie wyrokiem z dnia 7-go marca r. b. przysądził drzewo domom zagranicznym i zatwierdził dopełnione przez nie zajęcia celem odzyskania wyrokiem pod tymczasową egzekucją; skutkiem czego jedna z tych partyj drzewa już zaczęła płynąć... do Gdańska. Od tego wyroku Schönberg odwołał się do Sądu Appellacyjnego, gdzie w dniach 27 i 28 marca r. b. wprowadzoną była najprzód sprawa o odjęcie wyrokowi I-ej Istancji rygoru tymczasowości, i o nakazanie ażeby drzewo pozostało na miejscu, gdzie je komornik zastanie, aż do osądzenia samej sprawy; tego wszystkiego domagał się appellujący Schönberg i do tego wniosku Sąd Appellacyjny przychylił się.

Sama zaś sprawa była wprowadzoną w tymże sądzie w dniach 31 marca, 1 i 2 kwietnia r. b. i tem się zakończyła, że wyrokiem z dnia 3 b. m. i r. Sąd Appellacyjny zgodnie z żądaniem Schönberga, temuż przedewszystkiem naznaczył przysięgę na dobrą wiarę w nabyciu.

Stawali od domów zagranicznych Mecenas Andrzej Brzeziński i adwokat Rotwand a od tutejszego kupca Mec. Flamm.

= Badania p. J. Szaniawskiego zwróciły uwagę na jeden ze starożytnych zabytków w skarbcu kolegjaty kaliskiej, równający się znaczeniem wielu najdawniejszym zabytkom umieszczonym we „wzorach sztuki średniowiecznej," jako: kielichy Dąbrówki i Świętego Wojciecha dochowany w Trzemesznie, kielich ks. Konrada Mazowieckiego w Płocku; relikwijarze: łęczycki, czerwieński i kujawski. Nowo odkrytym zabytkiem jest patyna, na której wyobrażony Mieczysław II (Stary), oddający kielich opatowi Cystersów w Lędzie, i złotnik Konrad, który zrobił ów kielich. Patynę tę z 12-go wieku przysłano do Warszawy dla zrobienia galwano-plastycznej podobizny, którą p. Konstanty Przeździecki zamówił dla gabinetu archeologicznego przy uniwersytecie Jagiellońskim. Gabinet ów otrzymał już tę kopję. (G. P.)

= W Kaliszu powstała myśl założenia Towarzystwa Dobroczynności, na podobieństwo takichże instytucji w Lublinie i w Kielcach. Mówiąc o tem „Kaliszanin" donosi zarazem, że odbywają się w tym celu przedwstępne narady.

= Gazeta Kielecka po przerwie w wydawaniu jej, spowodowanej zgonem jej redaktora i wydawcy ś. p. Leona Gautier, zacznie znów wychodzić, począwszy od 1-go maja r. b. Wydawać ją będzie i redagować p. Arkadjusz Płoski, magister prawa i administracji.

= W domu przechodnim Naimskiego (za kratami) z ulicy Długiej do ogrodu Krasińskiego, od frontu mieści się sklep ze składem gotowych wyrobów jednoczonych krawców.

W dziedzińcu tego domu istnieje ogródek piwny stykający się z ogrodem Krasińskich.

W ogródku oprócz altan i szumiącego bawara z przekąskami znajduje się kilkanaście wielkich i wysokich drzew.

Na najwyższem z tych drzew w r. z. wylęgły się *gawrony*, które przed zimą wywędrowały w cieplejsze sfery.

Z wiosną powróciły do Warszawy, i w miejscu rodzinnem założyły 9 gniazd wielkich, które obecnie z ogrodu Krasińskich oglądać można, gdyż drzewa nie okryły się jeszcze liściem.

Na spektatorach tej scenki rodzinnej nie brak a ptaszki przez nikogo nie płoszone, swobodnie fruwają, korzystając z kawałków chleba porzucanych im przez widzów.

= Na podawane przez nas z dzienników zagranicznych doniesienia o pięknych zbiorach kawy i zniżeniu jej ceny na głównym rynku europejskim w Londynie, handlarze nasi zarzucali pismom warszawskim niedo-

kładność informacji i ceny wygórowane utrzymywali po dawnemu. Obecnie i „Gazeta Handlowa,“ organ specjalny i kompetentny w tej sprawie, stale w swych listach londyńskich donosi o spadaniu cen kawy; może to lepiej przy stanowczości kupujących podziała na przekupniarskie usposobienia naszego handlu.

═ W Dolinie Szwajcarskiej ma wkrótce wystąpić chór śpiewaków mało-rossyjskich, pod dyrekcją pana Mołczanowa. Koncertów ma być pięć.

═ W Kaliszu ma być wzniesiona, jak mówi Kaliszanin, wieża na kościele S-go Mikołaja. Na ten cel zdeklarowaną już została urzędownie ofiara prywatna w sumie 7,500 rs. Wieża wzniesioną będzie według planu p. Turnellego budowniczego; będzie ona w stylu czysto gotyckim i odpowiednia budowie świątyni. Zdaje się, że wysokością swoją przeniesie wieżę farnego kościoła Panny Marji, zwaną „wieżą Ś-go Józefa.“ Ma być na niej umieszczony dokładnie wyrobiony zegar, co będzie istotnie pożytecznem, gdyż nietylko okolica kościoła Ś-go Mikołaja potrzebuje publicznego zegaru, ale nawet miasto, któremu stary, kapryśny i o jednej skazówce zegar kościoła Panny Marji, już nie wystarcza.

═ Włościanin z wsi Sołusowy, w gubernji Kieleckiej, Balcer Tyrka, orząc rolę, znalazł 18 października 1873 r. niewielkie naczynie gliniane, w którem było 236 sztuk dawnej monety srebrnej, jednego stempla i wartości. Moneta ta jest wielkości pół rubla; na jednej jej stronie, koło otoku, jest napis starożytnem pismem: „Dei gratia Rex Bohemiae,“ a na drugiej stronie drobniejszemi literami „Johanes Primus,“ w środku wizerunek korony królewskiej, na odwrotnej zaś stronie monety fantastyczny wizerunek gryfa, z napisem naokoło „Grosi Pragenses“ i znakami *†*. (Dz. War.)

— W dniu wczorajszym, na rynku za Żelazną-Bramą, Policja wspólnie z Lekarzem miasta i Inspektorem targowym, znalazła 191 i pół funta zepsutej ryby i 21 i pół funtów nieświeżego mięsa, które skonfiskowano i zniszczono; winnych zaś pociągnięto do kary podług prawa. (G. Polic.)

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, na placu Ujazdowskim, starozakonna Rajza Tylberg 12-letnia dziewczynka, przebiegając w blizkości huśtawki, uderzoną została takową w twarz z lewej strony.

— W cyrkule Wolskim, w domu pod Nr. 4 na ulicy Krochmalnej, starozakonny Szlama Makus 5 letni syn handlarza, wypadł z okna 1 piętra na bruk, niezrządziwszy sobie jednak żadnej szkody.

— W tymże cyrkule, w domu pod Nr. 20 na ulicy Twardej, Józef Nowicki dymisjonowany żołnierz pokłóciwszy się z Katarzyną Banasz, zaczął ją dusić, lecz na wydany przez nią krzyk, wyskoczył z okna 2-go piętra stłukł sobie nogę lewą, głowę i rękę i do szpitala Św. Ducha odesłanym został.

— W cyrkule Powązkowskim, na ulicy Leszno, pies podejrzany o wściekliznę, pokąsał 2-ch innych psów i zbiegł; w celu wynalezienia onego, przedsięwzięto stosowne środki, a pokąsane psy, zabrane zostały przez uprzątaczy.

— Barbara Zanecka służąca, pomieszczona na kuracji w szpitalu Św. Rocha, wkrótce po przybyciu, w takowym zmarła. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd. (G. Polic.)

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od J. W. rs. 3—z tych rs. 1 dla Matki z 5-em dzieci przy ulicy Ś-to-Jańskiej, rs. 1 dla Bronzownika i rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji.—Od M. K. kop. 50 dla Matki z 5-em dzieci przy ulicy Św. Jańskiej — od M. R. J. rs. 1 i od E. W. rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji.

— Za kupiony mi bilet przez nieznajomego Pana i niewzięcie za takowy pieniędzy, składam kop. 60 dla Matki z 5 em dzieci przy ulicy Ś-to-Jańskiej J. W. z Kalisza.

═ *Nosigrosz* pozostawiony w sobotę, na jednym ze stołów dam kwestujących w kościele Ś-go Józefa Opieki (dawniej pp. Wizytek) jest do odebrania w kantorze Kurjera Warszawskiego.

Wiadomości z Cesarstwa.

═ „Ruski Mir“ po raz drugi już podaje pogłoskę, że naczelnik kancellarji Cesarskiej do spraw Królestwa Polskiego wystąpił z wnioskiem tymczasowego przekształcenia Komisji Rządowej Sprawiedliwości w Warszawie. Według niego, Komisja Sprawiedliwości ma się zamienić na „Zarząd warszawskiego okręgu sądowego“, zostający pod głównym kierunkiem Zarządzającego kancellarją Cesarską do spraw Królestwa Polskiego. Czynności tego „Zarządu“ projektują się jakoby następujące: a) obsadzanie posad w wydziale sądowym; b) coroczny podział osobistego składu instancyj sądowych; c) układanie projektu budżetu wydziału sprawiedliwości i wykonywanie samego budżetu; d) sprawy tyczące się starań o ułaskawienia, sprawy dyscyplinarne i kary dyscyplinarne. Wszystko to, oraz inne przedmioty odpowiedniej wagi, mają być rozstrzygane na posiedzeniach składu ogólnego, na których kierujący wydziałami mają posiadać głos doradczy. Stosunki „Zarządu“ z instytucjami sądowemi mają być zastosowane do przepisów dzisiaj obowiązujących, z tem atoli zastrzeżeniem, że wszelkie instrukcje przesyłane sądownictwu mają być przedtem zatwierdzane przez głównego Naczelnika kancellarji do spraw Królestwa Polskiego, a korrespondencja ma się z obowiązku prowadzić w języku rossyjskim. Wreszcie instytucje sądowe mają jakoby względem „Zarządu okręgu sądowego“ pozostawać w takim samym stosunku, w jakim zostawały względem dyrektora głównego sprawiedliwości. (G. W.)

— *Z Petersburga.* — Cesarz Japoński, powodowany życzeniem wzmocnienia węzłów przyjaźni z Rosją, mianował swego posła, który ma rezydować stale w tutejszej stolicy. Podług *Birż. Wied.*, sprawujący interesa, Josimoto Chanabusa, przyjechał do Petersburga 11 (23) marca. Przy nim znajdują się: dwaj sekretarze, Chirożu Nakamura i Cikotama Siga, którzy mówią płynnie po francuzku, angielsku i rusku, oraz członkowie poselstwa: Kacuaki Jamonouci i Tridanori Najtoo. Poselstwo wyjechawszy z Japonji, skierowało swą podróż przez Indje Wschodnie, Kanał Suezki i zwiedziwszy Kair i Aleksandrję, udało się do Neapolu, zkąd koleją żelazną przybyło do Florencji, następnie zaś do Medjolanu i Paryża; poczem zwiedziło Wiedeń, Warszawę i inne ważniejsze miasta położone po drodze. Razem z poselstwem przyjechali: były poseł nasz w Pekinie, jenerał-major A. E. Własgali i małżonka posła pruskiego w Pekinie i byłego sprawującego interesa w Japonji, E. Bützowa. Poseł zaś nadzwyczajny i minister pełnomocny, wice-admirał J. Enomato (jak donosi telegram otrzymany z Jeddo), znajduje się już w drodze, wyjechał bowiem z Japonji 10 marca podług nowego stylu.

┼ W dniu jutrzejszym za duszę ś. p. Amelji **Gautier** zmarłej w dniu 2 kwietnia 1865 roku odprawiona zostanie w kościele Katedralnym Ś-go Jana w kaplicy Matki Boskiej o godz. 11-tej przed południem Msza, na którą pozostały mąż z dziećmi, Krewnych i Życzliwych zaprasza. —4171—

┼ We czwartek dnia 9 b. m. o godzinie 9-tej z rana jako w dzień imienin ś. p. Marji z Maciejowskich **Zaborowskiej** odbędzie się w kościele Narodzenia Panny Marji na Lesznie Nabożeństwo żałobne, na które Krewnych i Przyjaciół zaprasza się. —4178—

Kronika zagraniczna.

⋊ O pobycie Bazaine'a na wyspie Ś-tej Małgorzaty, dziennik „Evénement“ podaje następujące szczegóły: Byłemu marszałkowi dozwolono utrzymywać stosunki religijne z zakonnikiem klasztoru Cystersów z wyspy św. Honoraty, który w każdą niedzielę odprawia mszę w kaplicy urządzonej w mieszkaniu więźnia, na co ze swe strony udzielił pozwolenie Papież. Wieść że marszałkowa ulega tymże samym przypisom, które obowiązują jej męża, jest bezzasadną. Wolno jej w każdej porze i bez straży używać przechadzek po wyspie, chociaż z tego prawa rzadko korzysta. Marszałek ma do usług młodego żołnierza, a marszałkowa dwie pokojówki. (G. Pols.)

⋊ W teatrze poznańskim przedstawioną została w tych czasach opera Donizetti'ego „Faworyta,“ na benefis pana Mieczysława Horbowskiego, powszechnie tam cenionego barytona, który przy bezustannych objawach zadowolenia słuchaczy wykonał z artystycznem wykończeniem rolę Alfonsa XIgo.

Wiadomości Polityczne.

Dnia 3 b. m., w Wielki piątek, liberalni rozpoczęli na nowo napad na pozycję Pedro Abante pod Bilbao. Żadne jeszcze szczegóły o rozprawie w tym dniu stoczonej nie nadeszły, bardzo być może, iż ograniczyła się ona tylko do walki działowej.

We Francji epoka wypoczynku jest dotąd daleko burzliwszą od epoki burz parlamentarnych. Dzienniki legitymistyczne napadają coraz gwałtowniej na siedmiolecie rządów Mac-Mahona wykazując jego tymczasowość i wzruszalność w każdym czasie, oczywiście czynią to w nadziei, że monarchja Chamborda będzie potrzebowała tylko zepchnąć siedmiolecie, aby się przyjąć we Francji. Republikanie na przekór prefektom i merom, prowadzą kampanję o rozwiązanie zgromadzenia narodowego.

P. Thiers dwukrotnie w tych czasach przemówił za koniecznością utrzymania rzeczypospolitej. Opinja snuje różne kombinacje blizkich przewrotów i przed pięciorna dniami mówiono w Paryżu, o ważnej zmianie w rządzie.

P. Broglie ma ustąpić miejsca p. Buffetowi, którego uważać można za zręcznie przyczajonego stronnika bonapartyzmu. Zamiast Buffeta na czele Izby stanął by p. Batbie autor nowego prawa wyborczego, były demagog a obecnie rojalista, jeden z najkrzykliwszych.

Na tle tej pogłoski którą „Indep. belge“ z dobrą wiarą notuje, pogłoski na niczem nie opartej nieprawdopodobnej, postać Mac-Mahona rysuje się znowu w konturach republikańskich: marszałek miał poznać że jego siedmiolecie musi być sprawowane w duchu rzeczypospolitej zachowawczej albo też siedmioleciem nie będzie. Nieraz już zaznaczaliśmy na tem miejscu ową wrzekomą roztropność i przewidującą czujność Mac-Mahona i za każdym razem rzeczywistość nic o niej wiedzieć nie chciała. Miejmy to przekonanie że i obecnie nie inaczej będzie.

Pożądanym a jedynie możliwym skutkiem dzisiejszych harców dziennikarskich byłoby osłabienie węzłów między składowemi częściami większości royalistowskiej w zgromadzeniu. Taki skutek rzeczywiście mógłby przy sprzyjających okolicznościach wypłynąć z całego zamętu — gdyby nie karność stronnictw zachowawczych, które umieją zawsze szeregować się wobec wspólnego nieprzyjaciela, jak nateraz wobec rzeczypospolitej. Pan Broglie pracuje przez swoich ludzi nad zaciśnięciem tych węzłów jakie już łączą Orleanistów z legitymistami i dąży do tak zwanego zespolenia środków t. j. obu odłamów środkowych zgromadz. narodowego. Jednocześnie zapowiada repressję przeciwko fałszywym pogłoskom, którym zamiary złośliwego wichrzenia przypisuje. W tej myśli pisany jest półurzędowy artykuł dziennik „La Presse.“

„Od kilku dni—mówi ten dziennik z daty 3 b. m.—mnożą się jak zwykle podczas feryj pogłoski fałszywe. Dzienniki szerzą wieści, jakoby siedmiolecie miało być w porozumieniu z gabinetem zakwestjonowane. Okoliczność ta stawiana jest w związku z niepomyślnemi obrotami handlu paryzkiego, przez co w klassach biednych ma się rozpowszechnić mniemanie, że wszystkie jej utrapienia pochodzą tylko z przeróżnych knowań i swarów politycznych. Jedni zapowiadają ferye burzliwe, inni mówią o przywróceniu dziesięcin i pańszczyzny. Są tacy co oznajmiają upadek gabinetu lub ogłaszają wykazy statystyczne dla przekonania opinji, że większość zgromadzenia narodowego, która do ostatnich chwil ciągle się wzmacniała, znajduje się obecnie w stanie zupełnego rozdwojenia. Sądzimy, pisze dziennik, że w oczach rządu wiadomości fałszywe muszą nieuchronnie siać niepokój w opinję publiczną, że zatem rząd ma silne postanowienie nie ścierpieć żadnych publikacyj, które pod pozorem zapobiegania mniemanym (?) niepokojom objawiającym się w publiczności, same mają owszem ten skutek, że niepokój podsycają i utrzymują.“

Pogłoski rzeczywiście są najdziwaczniejsze. Tak naprzykład już w wielki czwartek i piątek mówiono w Paryżu o śmierci trzech naraz znakomitości Thiersa, Bismarcka i Chamborda. Nowiniarze stawiają i zrzucają rządy, rozdają teki, spisują traktaty między Serranem i Prusakami, grożą nowemi zatargami z Kurją Rzymską. A do tych zatargów powód nie lada! Oto p. Corcelles poseł przy Watykanie wywzajemnił się z odwiedzin p. Noailles swemu koledze przy królu włoskim upełnomocnionemu. Straszna zbrodnia—Kardynał Antonelli nie może obojętnie na nią patrzeć i t. p.

Artykuł „Gazety Kolońskiej“ w przedmiocie etatu wojskowego z wielką stanowczością obstaje przy *minimum* 184,000 ludzi i nalega na stronnictwo narodowe aby bezwarunkowemu przyjęciu tej cyfry jak, stałej i raz na zawsze reprezentację cesarstwa wiążącej nie sprzeciwiało się. Autor artykułu dla lepszego przekonania czytelników kuje argument z niebezpieczeństw, jakiemi grozi cesarstwu stronnictwo demokratów sosyalnych. Nazywa je poważną już armją ze 150,000 ludzi. Zdawałoby się wobec tego argumentu, że wysokiego etatu liczebnego armji dopomina się sam wzgląd bezpieczeństwa od nieprzyjaciół wewnętrznych. Co do stanu samej sprawy w tym nic się nie zmieniło do wojny nie przyjdzie i reprezentacja udzieli rządowi to co mu będzie potrzebnem.

P. Bismarck ma jechać do wód w Salzschlierf w początkach czerwca.—Ewentualność podania się jego do dymissji, nasunięta przez niego samego w rozmowie z deputowanymi Dietze i Lucius, mało znajduje łatwowiernych. Księcia Kanclerza jedna tylko niemoc fizyczna zdoła od steru Niemiec odsunąć. Niechęci miną, gdy opozycja obecna ustanie.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 8-go Kwietnia, godzina 12.

Bajonna 7-go. — Atak na Abante rozpoczął się od silnej kanonady. Spodziewany jest szturm. Wzburzone morze przeszkadza współdziałaniu floty. Gerona zapłaci kontrybucję Saballsowi. Urząd celny Languiere za Don Karlosem.

RÓŻNOŚCI.

Rozczulający dramat miał w tych dniach miejsce w Grosbois wiosce sąsiadującej z Paryżem.

Odprawiał się tam pogrzeb siedmioletniego dziecka. Zrozpaczona matka Joanna Teunier, szła zalana łzami za trumną, którą sam ojciec odnosił na cmentarz.

Orszak pogrzebowy stanął wreszcie nad grobem świeżo wykopanym dla przyjęcia zwłok.

Nagle, w chwili kiedy miano już trumnę składać do grobu, usłyszano wewnątrz lekki szelest i odgłos podobny do przytłumionego jęku.

— Wielki Boże! —zawołała matka, mój syn żyje! żyje!... ocalony...

Wieko od trumny podważone toporem odskoczyło, i ujrzano dziecko które pod całunom poruszało z lekka rękami i zdawało się chcieć głos wydać.

Matka rzuciła się na ciało, uchwyciła je w objęcia i okryła gorącemi pocałunkami. Dziecko zrobiło jeszcze kilka poruszeń, drgnęło ostatni raz i.... głowa w tył mu opadła.

Tym razem nastąpiła śmierć.... śmierć rzeczywista.

Wówczas matka cofnęła się parę kroków, ze wzrokiem obłąkanym; trzymając ciągle to biedne ciałko w objęciach. Nareszcie zachmurzona twarz jej się wykrzywiła konwulsyjnie i upadła bezwładna na ziemię. Odniesiono ją do domu podczas kiedy krewni i przyjaciele zajmowali się pogrzebaniem dziecka.

Stan tej nieszczęśliwej kobiety jest obecnie zrozpaczony. Doktór twierdzi, że jeżeli nie umrze to zostanie obłąkaną.

* * *

Japońskie prawo karne jest jeszcze niesłychanie okrutne, pomimo, że pod wielu względami Japonja ostatniemi czasy zrównała się prawie z państwami europejskiemi.

I tak, donosi dziennik „China Mail,“ że niedawno Japonka pewna za udział w zamordowaniu męża swego i poślubienie mordercy, skazaną została na śmierć przez rozszarpanie dzikiemi wołami.

Niemniej sroga kara spotkała właściwego sprawcę, brata zamordowanego; po przybiciu do krzyża, nożycami zamęczony został na śmierć.

— (*Art. nad.*) *Z Koła*. — Różne artykuły w gazetach Warszawskich pisane przeciw p. Louis Schlesinger czytamy z oburzeniem jako zupełnie niesprawiedliwe i dążące jedynie do podkopania opinji o nim.

Z tego powodu dajemy niniejsze zawiadomienie, że od lat 5 bez przerwy sprowadzamy dla siebie maszyny z fabryki p. Schlesingera i takowe pod względem wyrobu okazały się silne i trwałe, a w użyciu nic do życzenia nie pozostawiają i tylko chęć szkodzenia p. Schlesinger mogłaby niekorzystnie mówić o tem co mu dobrą opinję dawno już wyrobiło.

Co własnoręcznie poświadczamy: Iżynier budowniczy Makarów; Sauberman, kupiec gildyjny; Sokołow, geometra Rządowy; Parszyn, kapitan; Balinski, referent Skarbowy i t. d.

(Tu następuje 40 własnoręcznych podpisów, oraz poświadczenie Magistratu m. Koła, iż wszystkie wymienione osoby rzeczywiście maszyny od p. Schlesingera zakupiły).

(*P. R.*) Oryginał powyższego zaświadczenia złożony został w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

— Przez ubiegły Wielki Tydzień wykąpało się w Łazienkach Akcyjnych przy Nowym Zjeździe, osób 18,456, a wpływ za bilety wyniósł rs. 2,683 kop. 95, a że w roku zeszłym podczas Wielkiego Tygodnia dochód wynosił rs. *1,942* kop. *05½*, przeto wpływ tegoroczny był o rs. *741* kop. *89* większym jak w roku zeszłym. —4147—

— P. Władysław Romanowski, Fabrykant Powozów, wyjechał w tych dniach do Paryża i Londynu dla zaopatrzenia swej Fabryki w najświeższe fasony powozów jako też i najgustowniejsze materjały do tychże. Jak słyszeliśmy p. Romanowski przygotowuje kilka pięknych powozów, by okazać Amerykanom na wystawie w Filadelfji, że i u nas fabryki nie ustępują w postępie zagranicznym. —4190—

— **Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu** w prowadzonych przez siebie klinikach, **udzielają** chorym przy chodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie,** w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12—1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Soboty od godziny 9 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach wewnętrznych, we Środy i Piątki od godz. 11 i pół do 12 i pół, w szpitalu Dzieciątks Jezus **Prof. Andrejew.**

W chorobach ocznych, codziennie od, 1ej do 2ej w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.** —32—0 — 1982—

Sprostowanie. — W ogłoszeniu umieszczonem wczoraj o Pannie potrzebnej do Zarządu domem mylnie wydrukowano ulicę; zamiast bowiem „Żelazna“ czytać należy „Żórawia.“

TEATR WIELKI.
Dziś: **Halka.**
TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś: **Safanduły.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 8 Kwietnia 1874 roku.

Półimperiały Ros. rs. 6 kop. 9.
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 60.
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 10.
Austrjackie floreny w bilet. k. 65.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE i KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	93	55	93	25
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	94	20	93	90
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	91	75	91	45
Listy zastawne miasta Warszawy. .	87	35	87	5
Listy Likwidacyjne rs. 100.	77	65	77	35
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	96	75	95	75
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . (	165	50	—	—
„ „ „ „ ostempl. . (				
„ „ „ „ z r. 1866 . (	162	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . (				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	88	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	—	—	70	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	144	50
Akcje Dr. żel. War.-Tarespolskiej. .	112	50	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	223	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	125	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	100	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 117 7/9.
Od Likwidacyjnych kop. 141 1/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 147 2/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 9 13/18
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 107 k. 47½ rs. 107 k. 17½
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 24 rs. 7 k. 22.
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 77½ rs. 86 k. 47½
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. 15 rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —, dziś rano ciepła st. 3,28, w południe ciepła st. 8,02. Barometr: 755 mm. (Odmiana).

—Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 9 cali 8.

— Dziś na Warszawę dołącza się Cennik Szaf Kassowych Żelaznych, Ogniotrwałych, wyrabianych w Warszawskiej Fabryce machin, narzędzi rolniczych i odlewów, (poprzednio Ostrowskiego i S-ki).

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою,

(Patrz Dodatek).

Nakładem Księgarni i Składu Nut Gebethnera i Wolffa

wyszło w nowem wydaniu

CHANSON POLONAISE

Variée pour le piano

par ANDRÉ KRATZER.

Cena kop. 37½.

Do nabycia we wszystkich składach muzycznych krajowych i zagranicznych.

2—3 — 4096 —

Kompletny wybór NAJTAŃSZYCH NUT

edycji Litolffa i Petersa,

posiada

Księgarnia i Skład Nut ADOLFA KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.

Wypisującym z Prowincji za rs. 5, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Księgarnia wysyła bezpłatnie katalogi i uskutecznia wszelkie zlecenia odwrotną pocztą. 3—3 — 3495 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

OTRZYMAŁA Z PARYŻA

KORRESPONDENCJĄ ADAMA MICKIEWICZA,

w 2-ch tomach, w dużej 8-ce ze stalorytem i facsimilami. Cena rubli srebrem 6.

Do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji.

5—6 3422

OGŁOSZENIE.

Sekwestrator powiatu Nowo-Aleksandryjskiego, podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że w dniu 10 (22) Kwietnia r. b., o godzinie 11-tej rano, w folwarku Kolczyn gminy Rybitwy, będzie się odbywać głośna licytacja na sprzedaż oranżerji, składającej się z cytrynowych i pomarańczowych drzew, a oprócz tego zagranicznych kwiatów, drzew i roślin, ocenionej rs. 500, zajętej właścicielowi majątku Józefów nad Wisłą, na pokrycie zaległości skarbowych.

Przy tym nadmienia się, że wyżej wyszczególnione kwiaty, drzewa i rośliny, mogą być sprzedawane na sztuki, a oprócz tego i to, że oranżerja znajduje się nad samym brzegiem rzeki Wisły, przedstawia wygodę dla konkurentji z okolic nadwiślańskich, taniego odtransportowania po tejże rzece, na statkach, do miejsca przeznaczenia.

Podaje się jeszcze, że każdemu z kupujących zapewnia się prawo, jeśli tego będą sobie życzyć, zakupioną całą, lub też część oranżerji pozostawić na miejscu do jakiegoś czasu, nad którą nadzór obowiązywać będzie kupującego, i za mogące wyniknąć w niej szkody, skarb nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.

Osada Nowo-Aleksandrja, dnia 13 (25) Marca r. b.

— 4078 — 2—3 Sekwestrator Powiatu **Włodarski.**

Wyszła świeżo z druku i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach broszura **Jana Jeleńskiego,** p. t.:

Nasz Świat Finansowy.

Skład główny w kantorze Warszawskiej Spółki Kolportacyjnej (Chmielna Nr 8), oraz w Księgarni Ungra i Banarskiego. Cena kop. 25. — Tegoż autora pozostało jeszcze kilkadziesiąt egzemplarzy książki p. t.:

O samo-pomocy w kształceniu się.

Skład w Księgarni Ungra i Banarskiego.— Cena kop. 50. —4095—2—3

Wyszedł z druku w języku rossyjskiem: **Rys obowiązującej w Królestwie Polskiem organizacji i procedury karnej,** ułożony przez **N. Martynowa.** Warszawa 1874 r.—Cena kop. 75 z przesyłką.—Sprzedaje się w Księgarni Kozanczykowa w Warszawie Nr 67. —4105—2—3

Kantor Pism Perjodycznych Romana Drozdowskiego

przy ulicy Podwale Nr 6 nowy.

Otrzymawszy pozwolenie właściwej Władzy, **przyjmuje Prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne w Warszawie wychodzące,** które natychmiast po wyjściu, Szanownym Prenumeratorom doręcza po cenach redakcyjnych. — Także wiadomość o sprzedaży **Sklepu.** —3918—3—3

W Trybunale Cywilnym w Warszawie, przy ulicy Długiej, pod Nrem 549, sprzedane będą przez publiczną licytację, następujące

NIERUCHOMOŚCI:

1. W dniu 2 (14) Kwietnia r. b., o godzinie 1 i pół z południa, w Wydziale II-gim, przed W-nym Bagniewskim Assesorem **Nieruchomość** Nr 1699 w Warszawie, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Wilczej położona, Nrem pol. 26 oznaczona, obecnie do SS-ów po Wolfie i Hawie małż. Berger należąca. Licytacja zacznie się od summy rs. 10,386 kop. 14, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego, na wadjum złożyć należy summę rs. 2,000.

2. W dniu 8 (20) Kwietnia r. b., o godzinie 2-giej z południa, w Wydziale IV-tym, przed W-nym Maciejewskim Sędzią Trybunału **Osada Młynarska** Nowy Młyn zwana, w gminie Falborz, powiecie Włocławskim, gub. Warszawskiej położona, od Włocławka wiorst 14, od Brześcia wiorst 3 i pół odległa, powierzchni ogólnej dzies. 95 (morgów 189 pr. 47) mająca z zabudowaniami i młynem wodnym, obecnie do SS-ów Anny Schmidt i Jana Busse należąca. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 14,737 kop. 80, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego. Na wadjum złożyć należy summę rs. 1,500. Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży obu powyższych nieruchomości przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarzy Trybunału Wydziału II i IV oraz u podpisanego, sprzedaż popierającego Obrońcy w Warszawie, pod Nrem 354 zamieszkałego.

Józef Szwarcenberg,

— 4160—1—3 Patron.

Kto sobie życzy pozbyć się **odcisków**, moją chemiczną metodą, bez użycia ostrych narzędzi, raczy się zgłosić do mnie, przy ulicy Bonifraterskiej Nr 1812 (nowy 2), mieszkania Nr 15, lub zawezwać mnie do siebie, oraz polecam **Tynkturę na odciski** po kop. 30 flaszeczka, **Maść** na odciski i **Maść** na guzy po kop. 30 słoik, na co posiadam patent przez Radę Lekarską Petersburgską wydany.

Operator Michelsohn.

—3807—4—6

OSOBA

w średnim wieku, posiadająca średnio muzykę, język francuzki, niemiecki, polski i ruski, życzy sobie przyjąć półmiejsce i lekcje udzielać po domach albo też przyjąć obowiązek do towarzystwa lub jako lektorka. Za pośrednictwem A. Witkowskiej ulica Niecała Nr 18. Tań **Osoba** poleca Szanownej Publiczności, kuśmierza Włodkowskiego, mieszkającego na Krakowskiem - Przedmieściu wprost S-go Krzyża Nr 405, a to w dowód zawdzięczenia mu za staranne wyreperowanie bos, uszkodzonego przez mole. —4046—3 3

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż dalszy wykład nauk na rok szkolny 1873/4, rozpocznie się z dniem 1 (13) Kwietnia.— Nadmieniam przytem, że przyjmuję Panny na stół i mieszkanie i takowym troskliwą opiekę zapewniam.

1—3 — 4155 — **B. Paprocka.**

ROSSJANKA

pragnęłaby zająć się w Ruskim domu zarządem gospodarstwa domowego lub dozorowaniem małych dzieci. Życzący z nią się po rozumieć, raczą swój adres zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod literami N. J. —4075—3—3

Młody człowiek,

posiadający praktykę w zawodzie handlowym, który w jednym znacznym handlu pozostawał lat 12, na co posiada chlubne świadectwa, potrzebuje zaraz miejsca jako Subiekt w tymże zawodzie. Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek **Natalji Cieślińskiej**, ulica Bielańska Nr 17 nowy. Także pewiązać można wiadomość o **mieszkaniu** dla osoby płci żeńskiej, przy familji, z całodziennem utrzymaniem lub bez, a także można korzystać z dobrego fortepianu. —2597—6—6

PANNA

szyjąca już lat kilka Bieliznę na maszynie, **ale tylko taka,** oraz kilka zdatnych Panien, znajdzie zaraz stałe zajęcie. Podwal Nr 7 nowy, 14 mieszkania, 1-e piętro. —4183 1—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do sukien damskich. Wiadomość przy ulicy Tłomackie Nr 8, w Magazynie Ciszewskiej. —4175—1—6

Potrzebny jest

SUBJEKT

do składu korzeni, delikatesów i wina, do miasta gubernialnego przy kolei. Oferty uprasza się złożyć pod literą J. Ż., w ekspedycji Kurjera Warsz. —4077—3—3

Potrzebny jest zaraz

POMOCNIK

dla Geometry, na pensje miesięczną. Wiadomość w Hotelu Krakowskim Nr 6 mieszkania, od godz. 9 rano do 1 z południa. —4187—1 2

Korzystny Interes! dla PP. Majstrów Mularskich.

W Mokotowie pod zegarem jest do zbycia **300000 cegieł** ryczałtowo, czas wywiezienia takowej aż do 1-go Października. Bliższa informacja u p. Szlamy Oppencheim tamże. —4111—2—3

Formy Paryzkie

można dostać w Pracowni Sukien Damskich

A. Gałeckiej.

Przyjmują się do krajania **Saknie** i wszystkie **Stroje** Damskie od kop. 30. Ulica Długa Nr 32, wprost Hotelu Polskiego, na drugiem piętrze. —2584—6—6

W magazynie **A. Schoepe,** przy ulicy Miodowej Nr 9, udzielają się ciągle, bez przerwy

Lekcje kroju

Sukien, Okryć i wszelkiej garderoby damskiej, według nowej wydoskonalonej i praktycznie uzupełnionej metody. Osoby nieumiejące szyć, wyuczone zostają dobrze sfastrzygować robotę, która oddana następnie do szycia, jeżeli podług fastrygi zostanie wykonaną, będzie bardzo dobrze i elegancko leżeć, bez najmniejszej poprawki. Kurs trwa wa tygodnie lub 10 lekcji. —2427—9—9

Cement Portlandzki

po rs. 6 kop. 50 za beczkę

poleca Skład

Wiktora, Wertheim

ulica Graniczna Nr 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

Tamże sprzedaje się

Cegła Ogniotrwała

RAMSAYA.

10—0 2443 —

Do sprzedania

DOM

wraz z placem do budowy, w najpiękniejszej części miasta lub też sam plac oddzielnie. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 7 nowy, mieszkania 18, w oficynie na prawo na dole. —4170—1—3

Wagi Decymalne,

od 3 do 40 pudów, regularnie wykończone, posiada wielki asortyment

FABRYKA Feliksa Zglinickiego,

Ulica Złota Nr 12.

Handlującym Fabryka odstępuje odpowiedni procent. —3035—9—12

Do odstąpienia zaraz

DZIERŻAWA WSI,

dzies. 195 (włók 13), z obszernem pastwiskiem, dowolnym opałem, inwentarzem żywym i martwym, w odległości 5-ciu kwandransy jazdy od Warszawy. Wiadomość bliższa u p. Wiśniowskiego, kupca, róg ulicy Piwnej i Placu Zamkowego. —4180—1—2

LIŚCIE

do Kląbów Ogrodowych, sztuka po kop. 7 i pół,

według najświeższych modeli Dreździeńskich, poleca przy nadchodzącej wiośnie Fabryka Pieców

A. E. Stalewskich.

ulica Tamka Nr 17.

—3449—6—6

Do sprzedania

KOLONJA

dzies. 20 (morgów 40), z zabudowaniami pod gontą, z zasiewem żyta korcy 11, z ogrodem owocowym, z inwentarzem lub bez, o wiorst 9 od Poczty, za rogatkami Grochowskiemi. Wiadomość u Właściciela domu, Nr 1103a, przy Placu Grzybowskim w Warszawie. —4024—3—3

KAWĘ FIGOWĄ

dobrego gatunku, z zapachem jak Kawa Mocco, w paczkach funtowych, po cenach fabrycznych, w Handlu Sowińskiego et Schulza róg ulicy Długiej i Przejazd, dostać można. —3813—4—6

Rs. 1,500 oraz 3,000, lub więcej

potrzebnem jest na spłacenie wierzytelności na Nr 1-szy Hypoteki Domu murowanego w Warszawie. Wiadomość Aleksandrja Nr 15, mieszkania Nr 8, drugie piętro. Także wiadomość o **Domu do sprzedania** za rs. 13,500 na 10% dochodu. —4124—2—3

10 korcy czystej zdrowej, świeżej, czerwonej Koniczyny

otrzymał w komis do sprzedania handel Win i Korzeni **Ludwika Sommer,** przy ulicy Długiej pod Nrem 580. —4084—3—3

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI LIEBIGA

z FRAY-BENTOS (Ameryka Południowa)

CZTERY ZŁOTE MEDALE:
Paryż 1867 (2), Hawre 1868, Moskwa 1872.

TRZY DYPLOMY HONOROWE:
Amsterdam 1869, Paryż 1872, Wiedeń 1873.

Dyplom „HORS-KONCOURS:"
Lyon 1872.

PRAWDZIWY wtedy tylko, gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie w domu Handlowym **J. FREIDER i Sp.** ulica Przechodnia Nr 3. 7 24 492 —

OGROMNE POWODZENIE!

NIEWYCZERPUJĄCY SIĘ KAŁAMARZ.

Kałamarz, który obecnie polecamy, jes zaopatrzony chemicznym proszkiem posiadającym własność, po dolaniu zwyczajnej zimnej wody, formowania atramentu w takiej ilości, że pisząc codziennie jedną stronnicę w 8-ce, zapas jego może wystarczyć na 100 lat Jak nie śmiałem wydaje się podobne twierdzenie, jednak jest ono faktem uzasadnionym na dokładnem obliczeniu. Znana czytającej publiczności firma księgarza-wydawcy Haszeta (Hachette) w Paryżu, która nabyła od wynalazcy prawo wyłącznej fabrykacji tego kałamarza, przyjmuje odpowiedzialność za wiarogodność wyliczenia, a każdy nabywający może się przekonać o prawdziwie praktycznem zastosowaniu kałamarza i że twierdzenie o stałem odnawianiu się atramentu nie jest zwykłą reklamą, lecz niewątpliwym faktem.

Na wystawie obecnej Wiedeńskiej kałamarz ten uzyskał list pochwalny, jako pożyteczny wynalazek. Zalety jego są:

1). Atrament nie gęstnieje, a jeżeli przez użycie wyczerpuje się, to dostatecznem jest dolać trochę zimnej wody, aby osiągnąć niezwłocznie doskonały czarny atrament.

2) Raz atramentem z niewyczerpującego się kałamarza napisane nie może być żadnym sposobem wymyte.

3) Forma kałamarza ozdobna i praktyczna; nie wielkich rozmiarów, nie prędko się wywraca i może służyć w podróży, nie ulegając ani rozbiciu, ani rozlaniu się atramentu.

4) Niewyczerpujący się kałamarz wydaje przez otwór do maczania pióra tylko tyle atramentu, ile potrzeba aby kończyk pióra był mokry i takim sposobem usuwa możność brudzenia palców.

5) Cena nader dostępna: sztuka 1 rs. 75 kop., z kosztami przesyłki na prowincję rs. 2. Zakłady naukowe, biura rządowe, kantory kupieckie, żądające w znacznej ilości, otrzymują ustępstwo 10% i stosownie do życzenia transporta będą im odprawiane koleją żelazną. Osoby zajmujące się sprzedażą materjałów piśmiennych i żądające hurtem otrzymują ustępstwo.

Dla Cesarstwa i Królestwa wyłączne prawo sprzedaży, na mocy notarjalnego aktu, przyjęła na siebie księgarnia B. M. Wolffa w Petersburgu, (adres: B. M. Wolff St. Petersburg), która wszelkie zlecenia niezwłocznie wykonywa. Skład główny dla Królestwa poruczyła Domowi Handlowemu Braci Lesser w Warszawie. 3—6 — 404 5 —

PASTA I SIROP Z KODEINĄ
P. BERTHE w Paryżu.

PREPARACJE PIERSIOWE wymienione w kodeksie farmaceutycznym francuzkim

Skład główny w Paryżu u Pana **Berthé**, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych Gallego i Spiessa i w Aptece Kucharzewskiego; w Krakowie w Aptece P. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w Aptece P. Mikolascha; w Poznaniu u Dra Mankiewicza, w Kijowie w Aptece Braci Marcińczyk i w Aptece P. Kucharzewskiego. 49 52 3967 —

Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów
(dawniej Ostrowskiego i Spółki)

przyjmuje obstalunki na **Żniwiarki i Kosiarki Waltera A. Wooda** poprzednio nazwane **New-Champion**" na które posiada wyłączną Agencję na Królestwo i które **jedne na Wystawie powszechnej Wiedeńskiej otrzymały naiwyższą nagrodę jako najlepsze ze wszystkich próbowanych**

Skład Główny mieści się przy ulicy Senatorskiej Nr 473d. obok Kościoła Ś-go Antoniego. 14—0 — 13,029 —

Przy rogu ulicy Wareckiej i placu, Nr 16 nowy
Naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus.

MAGAZYN MEBLI
JOZEFA OLSZTYŃSKIEGO i SYNA,

zaopatrzony jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, palisandrowych, mahoniowych, orzechowych, jesionowych i pod orzech, a mianowicie w **Garnitury, Stoły, Stoliki** do kart, **Konsole, Szafy i Szafki** mniejsze, **Komody, Łoka, Toalety, Stoliki** do robót damskich, **Biórka** damskie i męzkie, **Serwantki -Bibljoteczki, Umywalnie, Szafeczki** do łóżek, **Stoliki** pod samowar z marmurowemi blatami i inne rozmaite, **Kredensa. Stoły** obiadowe, **Krzesła** wyplatane, **Szeslągi, Sofy, Kozetki, Fotele Napoleonki** i t. p. Meble, które sprzedaje po cenach umiarkowanych. Tamże **Garnitury rypsem kryte, są do sprzedania.**

10—12 1827 —

Dr. POORTEN

Lekarz Specjalny w chorobach **uszu i gardła.** Ryga, Grosse Pferdestrasse, 14.

—1619—3—5

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione i podręczne, do szycia Sukien. Ulica Miodowa Nr 9, w drugiem dziedzińcu na dole, pod oknami studnia i altana.

—3709—3—3

Korzystne Kupno Majątku w całości lub Folwarkami.

Od Kolei wiorst 8, od Cukrowni mil 2 w ziemi pszennej 1-szej klassy dziesiatyn 870 (włók 58), w tem lasu dz. 195 (włók 13), lasu wł. 2 gruntu ornego dz. 630 (włók 42). Folwarki 3. Budowle w najlepszym stanie. Pałac o 14 pokojach i Gorzelnia. Wysiew pszenicy 162 korcy, żyta 105 kor., rzepaku 15 dzies. (30 mórg). Owiec 1,200, krów 45, wołów 36, koni 24. Wartość lasu 3,000 Rs. 15 dzies. (włóka). Towarzystwa 21,000 rs. Przy gruncie zostaje na 6 % 20,000 rs. Szacunek ostateczny 1,800 rs. 15 dzies. (1 włóka. Kapitału do kupna potrzeba 3-cią część wartości każdego folwarku. Wiadomość ulica Królewska Nr 27, mieszkania 17. Rano do 10-ej po południu od 3-ej do 5-ej.—Tamże jest **DOM** ładny, nowy, blizko Zielonego Placu na 8 % czystego dochodu do sprzedania, szacunek 75,000 rs., Towarzystwa 18,000 rs., gotówki do kupna potrzeba 30,000 rs.

2—3 —4108

Wheelera i Wilsona w New-Yorku
AMERYKAŃSKIE MASZYNY DO SZYCIA

z najnowszemi ulepszeniami

Zwracamy uwagę na obok umieszczoną cechę fabryczną.

Cecha Fabryczna.

Dla Królestwa Polskiego dostarczamy Maszyny naszemu **Jedynemu Składowi w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej Numer 8.**

Za wszelkie inne tam zalecane Maszyny do szycia, nie przyjmujemy żadnej **gwarancji.**

Towarzystwo Rękodzielnicze Wheeler i Wilson.

8—24 — 1983 — **w NOWYM YORKU.**

Medal z wystawy Wiedeńskiej w r. 1873

Ważna wiadomość dla pp. kupców, cukierni, kawiarni i oszczędnych gospodyń.

Podczas tak krótkiego trwania założonej tu niedawno przezemnie **fabryki Kawy Figowej**, takowa za wyrabiany produkt, zasłużyła sobie na powszechne uznanie ze strony osó wiarogodnych, którzy też i opinję swoją co się tyczy wyrobu mego w jaknajlepszem świetl Szanownej Publiczności za pośrednictwem wszystkich wychodzących w Cesarstwie pisi przedstawili, z tych więc powodów śmiem zawiadomić Szanowną Publiczność, iż

pierwsza polsko-ruska fabryka moja poleca prawdziwą orjentalną sułtańską Kawę Figową

z najwytworniejszych owoców włoskich i tureckich, której to funt sprzedaję po 22½ kop także przyjmuję kawę zwyczajną do palenia po cenie umiarkowanej; prócz tego sprzeda chemicznie czysty królewski pieprz **Paprika** funt po kop. 80, oraz **Siemię lnian** w proszku po cenie 6 rs. za 100 funtów.

Przy większej ilości odstępuje większy rabat. Detaliczna sprzedaż u wszystkic kupców m. Warszawy.

Gustaw Ritter.

4—6 — 3470 —

Główny Skład Biżuterji

Imitacji Francuzkich,

przy rogu Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 412a, dom dawniej Bayera.

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

poleca świeżo nadeszłe z Paryża:

Brosze, Kolczyki, Medaliony, Bransolety, Krzyżyki, Łańcuszki, Dewizki, i t. d. oraz **Imitacje drogocennych kamieni.** CENY NIZKIE, STAŁE. 6—6 — 2806 —

150
SĄŻNI DRZEWA SOSNOWEGO,

jest do sprzedania z odstawą do Warszawy po cenie umiarkowanej, oraz do wydzierżawienia **BROWAR** do robienia Piwa zwyczajnego, trzy mile od rogatek Jerozolimskic Wiadomość w handlu D. S. Dyżewskiego przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej pod Nrem 17 nowy gdzie również można dostać wszelkich Perfum tak krajowych jak i zagranicznych, or Wody Kolońskiej przygotowanej na nadchodzący Szmigus. —3986— 4—6

Dwa Zamki

warowne, modelowe, do sklepu, kassy lub wielkiego budynku przeznaczone, nieużywane, do sprzedania, Nowy-Świat, pod Nr 54, 1-sze piętro. -4176—1—1

Jest do sprzedania w dobrach Czerwonka, pół wiorsty od miasta Sochaczewa:

1. **Olejarnia** o dwóch prasach i dwóch kamieniach, kompletna, prawie nowa z fabryki Ewansa, oraz
2. **Tartak** o dwunastu piłach kompletny z tejże fabryki.

O cenie tych, dowiedzieć się można na miejscu. - 4026—3—3

FORTEPIAN

w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 35. Wiadomość w Kancellarji parafji Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej.

—4186—1—1

Z powodu braku miejsca są do sprzedar

następujące przedmioty

Żyrandol złocony, Konsolki wiszące z figurami, Słupy imitacja marmuru, takież 2 Stoliki, Obrazy olejne i Sztychy w złotych ramach, Pan Jezus na krzyżu z postumente Stoliczek mahoniowy damski. Wiadomo przy ulicy Daniłowiczowskiej dom Heince Nr 2. —3733—2—3

Na nadchodzącą wiosnę.

Wielki dobór
PARASOLIKÓW
damskich,

od słońca, podług najświeższych wzoró przygotowała **Fabryka Parasoli**

A. WOJNY,

w dziedzińcu domu Rezlera, Nr 451.

PP. Handlującym odstępu e rabat. —3013—5—5

REGULATORY GAZOMETRYCZNE GIROUD'A

patentowane na Francję i zagranicę.

Aparaty te regulują przepływ gazu i mierzą takowy jednocześnie.
Jako regulatory, ograniczają ilość potrzebną gazu.
Przy zastosowaniu dobrych brennerów osiągnąć można:
Przy z użyciu tej samej ilości gazu, siłę światła 4 razy większą. Zatem światło zwyczajne spotrzebuje nie wiele więcej jak czwartą część dotychczasowej ilości gazu.
Aparat Giroud'a wskazuje ilość przepływającego gazu, służy więc zarazem do kontrolowania gazometrów.
Bliższą wiadomość udziela i przyjmuje zamówienia, Reprezentant domu Giroud, ulica Długa Nr 2. **A. GRAVIER,** Inżynier cywilny. 11 0 —1109 —



Maszyny Blacharskie

jako to: **Nożyce** okrągło i prosto krająee, **Maszyny do Rur, Kantów, Wulstów** do **fasonowania i tłoczenia** dziur, poleca i dostawia

H. SOMYA,

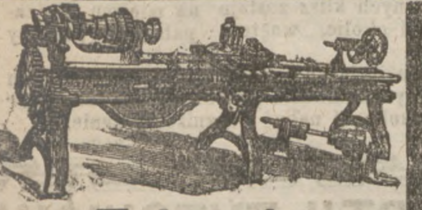
5—0 — 2906 — w Warszawie, Marszałkowska, Nr 41.



PIGUŁKI Z ROŚLIN
PANA CAUVIN
Aptekarza w Paryżu,

Dla uniknienia fałszerstwa, należy żądać, aby Pigułki te znajdowały się w pudełeczkach tekturowych opakowanych i ułożonych w pudełko blaszane, i aby nazwisko **CAUVIN** znajdowało się w każdej pigułce.
Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. 70 0) — 358 —

W Ogrodzie Frascati
przy ulicy Wiejskiej, są do sprzedania
Flance Szparagowe
czterechletnie, po kop. 50 kopa.
—4149—1—1



Tokarnie
różnych wymiarów, tak ręczne jako też i do pary zastosowane.
Wiertarnie
(BOHRMASZYNY)
różnej wielkości i ceny stojące i do ustawienia na stole i t. p.
Kuzienki polowe
łatwo przenośne, po różnych cenach
Szrubstaki
amerykańskie dla mechaników (rozsuwane) i zwyczajne dla kowali, ślusarzy etc.
Poleca ze składu lub dostawia w krótkim czasie.

H. SOMYA,
w Warszawie Marszałkowska, Nr 41 nowy. 5—0 — 2905 —

W Kolonji Marywil, o 6 wiorst od Warszawy, a o 1 wiorstę od Karczmy Pelcowizny na drodze bitej Petersburgskiej, położonej, jest do wynajęcia każdego czasu na
Letnie mieszkanie,
Dom składający się z 5-iu dużych pokoi, kuchni i spiżarni, wraz z ogrodem. Wiadomość u właściciela, na Marszałkowskiej ulicy Nr 73 nowy, mieszkania Nr 25. —4035—3—3



Kapitały 8,000, 6,000 i 5,200 Rubli sr., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych, na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nrem 21 nowym, ulica Leszno, na 2-giem piętrze od frontu, Nr 14-ty lokalu, rano do 9-tej, w południe od 1-szej do 4-ej.
4150 1 3

W Bazarze Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,"
przy ulicy Tłomackie Nr 559a i róg Bielańskiej, złożone zostały do sprzedania, po cenach zniżonych,
Obuwie Męzkie i Damskie
różnego rodzaju, nadesłane po zwinięciu jednego z lepszych warsztatów.—Tamże są do nabycia wszelkiego rodzaju przedmioty, do codziennego użytku lub ozdoby posłużyć mogące, jako to: Meble, Garderoba, Obrazy, Porcelana, Bilard damski, Wózek dla chorych, Klatka mosiężna dla papugi, Wanna miedziana i t. p. —3548—6—10



Do sprzedania za przystępną cenę
Garnitur Mebli
machoniowych, rypsem kryty, składający się z kanapy, dwóch foteli, 6 krzeseł, Stół przed kanapę, stolik do kart, Szesląg, skórą kryty i Lustro. Róg Siennej i Zielnej, wchód od Siennej, Nr 2 nowy, stróż wskaże.
—4020—3—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
GARNITUR MEBLI MAHONIOWYCH
za Rs. 120,
przy ulicy Mazowieckiej Nr 6, Wiadomość u Stróża. —4119—2—2

Z powodu wyjazdu są do sprzedania
MEBLE ZUPEŁNIE NOWE
pochodzące z zakładu Zjednoczonych Stolarzy i inne gospodarskie rzeczy. Widzieć można od 11-tej rano, ulica Twarda Nr 5, dom Lewenberga, mieszkania Nr 9. 1 6 — 4157 —

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia
„Merkury"
znajdują się doskonałe
POWIDŁA,
zaś w Sklepach: przy ulicy Podwale i przy ulicy Marszałkowskiej,
Arak Zagraniczny
najlepszego gatunku. Każda butelka pieczętowana jest przez Zarząd Komory, w dowód, że Arak ten jest bez żadnej przymieszki.
—11389—27—0

Jest do sprzedania



FORTEPIAN
palisandrowy, o 7-miu oktawach, mało używany, nowego fasonu. Wiadomość na Selcu w Szlachtuzie, u W-go Sobolewskiego.
—4069—3—6

NA KANONIACH:
w domu Nr 85/6, nowy 4, w miejscu porządnym, spokojnym, suchym, na świeżym i czystem powietrzu, z najpiękniejszym widokiem na okolice, są do wynajęcia od 1 Lipca 1874 r. następujące lokale:
1) **Całe pierwsze piętro, samo w sobie,** złożone z 7 pokoi, przedpokoju, kuchni, balkonu, piwnicy i drwalni, za cenę 700 rs. rocznie.
2) Salon, trzy pokoje, kuchnia, balkon, piwnica i drwalnia, na 2-m piętrze, za cenę 300 rs. rocznie.
3) Trzy pokoje z balkonem, kuchnią, piwnicą i drwalnią, za cenę 270 rs. rocznie. Wiadomość u Właścicielki na miejscu, na 2-m piętrze od frontu. —3931—3—3

Do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.
MIESZKANIE
na 3 miesiące, składające się z 6-ciu Pokoi, w których obszerny Salon, Przedpokoju i Kuchni, na 1-em piętrze od frontu, przy ulicy Krak.-Przedm. Nr 412a, naprzeciw pałacu Hr. Potockiego. Wiadomość w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego**, wprost statuy Kopernika. 2—6 — 4129 —

Potrzebne jest natychmiast
MIESZKANIE,
składające się z trzech lub dwóch pokoi z kuchnią, kwartalnie lub rocznie. Uwiadomić proszę Szwajcara w Lipskim Hotelu, ulica Bielańska. —4179—1—1

TRZY POKOJE
z kuchnią i piwnicą, są do wynajęcia, przy ulicy Lipowej, dom P. Ziembińskiego, mieszkania Nr 3.—Tam też wyprzedają się **Meble**, zapytać stróża. —4174—1—3

W Domu Nr 33 Elektoralna, naprzeciwko Solnej, na pierwszem piętrze, od frontu:
PIĘĆ POKOI
z Balkonem i Przedpokojem,
3 Pokoje z Przedpokojem
obsdwa lokale z Kuchniami angielskiemi i Pasażami w roku zeszłym z gruntu odrestaurowane, świeżo otapetowane — do wynajęcia od S-go Jana roku bieżącego.
—4121—2—3

Potrzebne są
2 MIESZKANIA,
1-sze składające się z 4-rech dużych pokojów z przedpokojem i kuchnią, w okolicach niebardzo oddalonych od środka miasta, prócz dzielnicy Staro-miejskiej, zaraz, lub od 1-go Lipca. 2 gie z 2-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, w okolicy rogatki Wolskiej, począwszy od przecznicy tworzonej przez ulicę Solną, to ostatnie od Ś-go Jana r. b.
Wiadomość wraz z oznaczeniem ceny, zostawić można w Redakcji Kurjera Warsz., pod lit. A. N. —4172—1—3

Salon
z sypialnym pokojem i przedpokojem, od frontu, umeblowane, z pomieszczeniem dla służącego, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Marszałkowskiej, w blizkości Zielonego Placu, vis à vis domu Maringe, Nr domu 69, mieszkania 7. —4173 1—3

Dwa Pokoje
umeblowane, na dole od frontu, do odnajęcia przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 14 nowy. Wiadomość w bramie na prawo.
—4167—1—3

Angielskie patentowane
MASZYNY
parowe
z nową opłatą patentową, potrzebujące na godzinę i podług wskazówki siły koni 2 i 1/4 do 3 ft. węgli, jak również
Kotły
angielskie Cornwall-Galloway-Multitubular i Bouilleur, konstrukcji **John 1. Derham** w Blackburn, poleca, zastrzegając sobie ustawienie włącznie przez monterów angielskich.

W. W. Derham
(H. 3528) w Lipsku.

Green'a
patentowany
OSZCZĘDZACZ WĘGLI
tak nazwany ekonomizer, poleca do wszystkich kotłów parowych o sile większej niż 20 koni.

W. W. Derham
(H. 3528) w Lipsku.
—1762—9—0

Mieszkania letnie,
są do wynajęcia w bardzo pięknej miejscowości Lewicpol, obok Zacisza, na 6 wiorście przy szosy Radzymińskiej za Pragą.—Tamże potrzebny jest **Ekonom**, oraz jest do sprzedania **20 Krów** dojnych i około **1,000 Centnarów Siana.**
—4094—2—3

MIESZKANIE
dwa pokoje, kuchnia i przedpokój, jest do wynajęcia zaraz na kwartał jeden, to jest do dnia 1-go Lipca 1874 r. Wiadomość: róg Gnojnej i Grzybowskiej, pod Nrem 1 nowym, u stróża. - 4169—1—2

W domu Nr 7, Elektoralna, na 1-m piętrze od frontu, wejście z bramy,
Salon z Dwoma Pokojami,
przedpokojem i piwnicą, dla Osoby nieprowadzącej kuchni, od Ś go Jana r. b. do najęcia.—Wrazie potrzeby może być dodany pokoik na 2 piętrze. —4184—1—2

Ktoby sobie **życzył życia spokojnego i taniego** w świeżem powietrzu, niech się raczy udać do osady handlowej Siewierz blisko Częstochowy i granicy Pruskiej, Koleją żelazną Stacja Zawiercie 2 milki szosą do Kamienicy o piętrze z Balkonem, obok **Kościoła**, tam są **na teraz** 2 Lokale do wynajęcia **mogą** być od 1-go Maja dogodne i ciepłe, gdzie sążeń drzewa kosztuje rs. 3. Węgla kamiennego kor. 35 z przywozem.
1. Mieszkanie na dole, składające się z kuchni angielskiej z piecem, pokój obszerny, malowany Salonik i pokój sypialny tapetowane, przytem piwnica, drwalnia, góra, **śpiżarka** za rs. 72 rocznie.
2. Mieszkanie na 1-em piętrze kuchnia angielska z piecem do pieczenia, pokój sypialny, salon o 4-ch oknach, pokój balkonowy z balkonem za Rs. 80, do tegoż piwnica, drwalnia, góra, w tymże Siewierzu jest Apteka, Doktór, Poczta, Szkoła męzka i Żeńska.
3. Oficyny murowane są do wynajęcia od Ś-go Jana z Ogródkiem.
W **Powiecie Bendzinskim** Gubernji Petrakowskiej, w Osadzie Siewierz z powodu zmiany jest do sprzedania **Kamienica** o piętrze z balkonem, masyw murowana z cegły Nr 64 obok Kościoła, składająca się z kilkunastu pokoi, podzielona na 4 lokale przytem piwnice, drwalnie, stajnie, wozownie; 2-ie Oficyny murowane, Ogród obszerny fruktowy i warzywny w około obmurowany i kawał gruntu, przytemże Fabryka Pieców Kaflowych, Cegły i Naczyń kuchennych, wszystko to do pozbycia za przystępną cenę.
—4017—2—3

W dniu 6 Kwietnia, przechodząc ulicami: Królewską, Saski Ogród, Niecałą, Wierzbową, Bielańską na Nalewki, zgubioną została
Szarfa od sukni.
Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą przy ulicy Przejazd, w Cukierni W-go Fithera. —4164—1 1

W wielką Sobotę wieczorem, w przejściu z Placu Zielonego ulicą Królewską, Wierzbową, Senatorską, do kościoła Ś go Jana lub tamże, zgubiono **Tunikę czarną,** oszytą koronkami. Łaskawy znalazca raczy zwrócić zgubę pod Nr 10 nowy przy ulicy Erywańskiej, do mieszkania pod Nr 13, na 1-m piętrze, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie. —4158 1—1

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.